

# Małgorzata Nossowska

---

## Żeby widzieli nas pięknie... Propagandowy obraz II RP w „Bulletin «Les Amis de la Pologne»”

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 65/2,  
159-184

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE - SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. LXV, z. 2

SECTIO F

2010

---

MAŁGORZATA NOSSOWSKA

Instytut Historii UMCS

*Żeby widzieli nas pięknie...*

*Propagandowy obraz II RP w „Bulletin «Les Amis de la Pologne»”*

---

May they see us as beautiful...

Propagandistic view of Second Polish Republic in „Bulletin «Les Amis de la Pologne»”

Na początku 1919 roku działalność rozpoczęło stowarzyszenie Les Amis de la Pologne – organizacja, której symbolem i dobrym duchem stała się Rosa Bailly<sup>1</sup> i która obrała dla siebie jeden cel – uczynić Polskę we Francji znaną i kochaną. Pokazać Francuzom jej piękno i wielkość, jej terażniejszość i przeszłość, uświadomić, jak wiele wspólnego miały oba narody, ile łączyło je w przeszłości i ile łączy nadal. Wspólny duch, umiłowanie wolności, radość życia, poczucie humoru, wspólna historia, ale nade wszystko – wspólny wróg, niemieckie zagrożenie, któremu tylko razem mogły skutecznie się przeciwstawić<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Rosa Bailly (1890–1976) – francuska poetka, literatka i działaczka społeczna, wieloletnia sekretarz generalna stowarzyszenia Les Amis de la Pologne w okresie międzywojennym zajmującego się propagowaniem we Francji wiedzy o Polsce, jej kulturze, historii, współczesności. Autorka kilku prac poświęconych Polsce (m.in.: *Guide de Pologne*, Paris 1923; *Au couer de Pologne*, Paris 1936).

<sup>2</sup> O pracy stowarzyszenia Les Amis de la Pologne oraz o jego założycielce zob.: T. Domański, *Rosa Bailly: Wielka Francuzka o polskim sercu*, Lublin 2003; A. Kotańska, *Ona była zakochana w Polsce*, „Almanach Muzealny” 2003, t. 4, s. 247–258; A. Łongiewska, *Francuzi w obronie prawa Polski do Górnego Śląska*, „Kwartalnik Opolski” nr 3/1971, s. 33–54; eadem, *Korespondencja Rosy Bailly z Felicją Skarbkową z lat 1946–1959*, „Ze skarbcza kultury” 1970, z. 21, s. 83–166; M. Nossowska, „Listy do Polaków” Rosy Bailly jako odbicie losów polskich żołnierzy internowanych we Francji po czerwcu 1940 roku, „Annales UMCS” sec. F, 2008, LXIII, s. 91–105; eadem, „Embaras de richesse”, czyli historia rujnującego spadku (próby stworzenia przez Rosę Bailly ośrodka pol-

Celem Stowarzyszenia, działającego od początku w bardzo ścisłym związku z polskimi przedstawicielstwami w Paryżu<sup>3</sup>, było prowadzenie akcji propagandowej na prowincji. Paryż i elity pozostawiono innej organizacji, Association France-Pologne, natomiast propagandą „ludową” zająć miało się Les Amis de la Pologne<sup>4</sup>.

Stowarzyszenie realizowało swoje cele za pośrednictwem komitetów regionalnych, organizując odczyty, wystawy, wieczorki, koncerty, tworząc grupy szkolne i uniwersyteckie, rozsyłając artykuły, wzmianki, kroniki polskie do prasy prowincjonalnej (poprzez własną agencję prasową AM-POL<sup>5</sup>), a 1 marca 1921 roku środki wpływania na francuską opinię publiczną zostały wzbogacone o jeszcze jeden sposób kreowania wizerunku Polski: czasopismo „Bulletin «Les Amis de

*skiego w Lechâtelet k. Dijon*), „Dzieje Najnowsze” 2009, nr 1, s. 61–74; eadem, „Narodziny „siostry – cudzoziemki”, czyli o tym, jak Rosa stała się Różyczką (początki działalności Rosy Bailly na rzecz sprawy polskiej w latach I wojny światowej)”, „Annales UMCS” sec. F, 2009, vol. LXIV, s. 69–83; eadem, *W poszukiwaniu nowych dróg – rzecz o reaktywacji stowarzyszenia Les Amis de la Pologne po zakończeniu II wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2010, nr 2, s. 173–184; M. Pasztor, *O polsko-francuskiej współpracy kulturalnej i naukowej na przykładzie stowarzyszenia „Les Amis de la Pologne” w latach 1919–1924*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1992, t. 37, nr 2; A. Pytlarz, *Rosa Bailly – sa vie et ses liens d’amitié tissés avec la Pologne*, „Synergies Pologne” nr 3/2003; S. Rospond, „Les Amis de la Pologne” za polskim Górnym Śląskiem, „Kwartalnik Opolski” nr 3/1971, s. 54–61; A. M. Stefanicka, *Zapomniane listy z Coëtquidan*, Warszawa 2009.

<sup>3</sup> Bliskie związki i współpraca łączyła je ze stroną polską przez cały okres istnienia, jednak od 1922 roku nastąpiła zdecydowana emancypacja stowarzyszenia. Nie tyle w zakresie zadań czy finansów, które w dalszym ciągu pochodziły częściowo z polskich subwencji, ale w zakresie organizacyjno-strukturalnym. Połączone wcześniej bardzo mocno z działającym przy ambasadzie stowarzyszeniem France-Pologne oraz Izbą Handlową Polsko-Francuską od 1922 roku działało samodzielnie.

<sup>4</sup> Wprost o zadaniach AP pisał Kazimierz Woźnicki: „Inny niż towarzystwo FP charakter ma stowarzyszenie AP. Kiedy FP zwraca się w pierwszym rzędzie do elity politycznej i intelektualnej i urzęda manifestacje na wielką skalę dla luminary opinii francuskiej, Les Amis de la Pologne chcą mieć jako teren akcji «tłum», «maluczkich». Stąd metody działania bardziej popularne, bardziej «sentymentalne», stąd tendencja do manifestacji jak najliczniejszych, z których znaczna liczba na prowincji i w środowiskach jak najrozmaitszych. Dzięki tej koncepcji i tego rodzaju działalności Les Amis de la Pologne bardzo użytecznie dopełniają akcje towarzystwa FP”. Sprawozdanie z działalności France-Pologne skierowane do posła RP w Paryżu [Maurycego Zamoyskiego] 12 listopada 1921, Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), Archiwum Kazimierza Woźnickiego (dalej: AKW), akc. 4417. O roli propagandy polskiej we Francji zob.: Notatka służbowa z 1919 roku (bez daty dziennej), Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 3791, k. 1; M. Pasztor, *Polska propaganda prasowa we Francji w latach 1924–36 (założenia i realizacja)*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 4, s. 27–38; J. Łąptos, *Francuska opinia publiczna wobec spraw polskich w latach 1919–1925*, Wrocław–Warszawa 1983, s. 76–98; M. Wołos, *Alfred Chłapowski (1874–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001, s. 205–212; zob. też: H. Bułhak, *Polsko-francuski sojusz 1922–1939, cz. I, 1922–1932*, Warszawa 1993; M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999.

<sup>5</sup> Zob. M. Nossowska, *AM-POL – francusko-„polska” agencja prasowa*, „Rocznik Lubelski” 2009, t. XXXV, s. 155–165.

la Pologne»”. Było to swego rodzaju zwieńczenie okresu budowy stowarzyszenia oraz jego struktur i stało się ważnym narzędziem realizacji jego celów. W artykule wstępnym<sup>6</sup> pisano o potrzebie stworzenia czasopisma niespecjalistycznego, nie-elitarnego, przeznaczonego dla tych Francuzów, których wiedza o Polsce była znikomą i którzy być może, nosząc w sercu sentyment do Polski, nie znali jej. A nowe czasopismo miało pokazać, jaka jest, w całym swoim bogactwie historii, kultury i życia, pokazać, że Polacy to jeden z największych narodów europejskich<sup>7</sup>.

Biuletyn został pomyślany jako dwutygodnik, o początkowo skromnej, 8-stronicowej objętości (która szybko uległa podwojeniu do stron 16, a od 1928 roku do 32), z Rosą Bailly jako redaktor naczelną oraz Henrim de Montfortem jako sekretarzem redakcji. Jego nakład uzależniono od liczby stałych abonentów, pozyskiwaniem których zajmowały się usilnie wszystkie komitety lokalne, i rósł on stopniowo wraz ze wzrostem liczby stałych czytelników. Już sprawozdanie miesięczne za luty 1921 roku<sup>8</sup>, w którym znalazły się dane dotyczące m.in. przygotowań do wydania pierwszego numeru biuletynu, informowało o pierwszych 60 abonentach. Ich liczba w późniejszych miesiącach systematycznie wzrastała do 3000 tysięcy w końcu lat dwudziestych przy łącznym nakładzie czasopisma wynoszącym 4000 egzemplarzy<sup>9</sup>. Mimo że od czerwca 1923 roku, od 11. numeru, biuletyn z powodu trudności finansowych, jakie przeżywało stowarzyszenie, przekształcić musiał się w miesięcznik<sup>10</sup>, to pierwsze lata jego istnienia wiążą się z rozwojem zarówno zewnętrznej (wyrażanej liczbą czytelników), jak i wewnętrznej (związanej z zawartością) strony pisma.

Do początku lat trzydziestych biuletyn AP przeszedł znaczącą ewolucję, od kilkustronicowej broszurki do 32-stronicowego, interesującego miesięcznika,

<sup>6</sup> „Bulletin «Les Amis de la Pologne»” (dalej: AP) 1921, nr 1. Artykuł wstępny nie jest podpisany i skierowany jest do czytelników w imieniu stowarzyszenia, ale niewątpliwie był on autorstwa Rosy Bailly.

<sup>7</sup> Drugim, równie ważnym, ale w tych rozważaniach pozostającym na marginesie, zadaniem czasopisma było odzwierciedlanie aktywności i prac stowarzyszenia w stałych rubrykach, w których pisano o poczynaniach i osiągnięciach poszczególnych komitetów lokalnych.

<sup>8</sup> Rapport sur l'activité des Amis de la Pologne pendant le mois de février 1921, Archives Nationales (dalej: AN), 317/Archives Privées (dalej: AP), 141.

<sup>9</sup> W „roku sprawozdawczym” 1923/1924 abonentów było już 1910 przy łącznym nakładzie 2800 egzemplarzy, w roku 1924/1925 – 2215 (nakład 3700), by w 1927 osiągnąć najwyższy poziom 3000 abonentów. Rapport sur l'activité des „Amis de la Pologne” du 1er juillet 1923 au 30 juin 1924, Archives du Ministère des Affaires Etrangères (dalej: AMAE), série O, sygn. 63; Rapport sur l'activité des Amis de la Pologne du 1er juillet 1924 au 30 juin 1925, *ibidem*; Rapport sur l'activité des Amis de la Pologne du 1er octobre 1926 au 30 juin 1927, *ibidem*.

<sup>10</sup> R. Bailly do L. Marina, 8 lipca 1923, BPP, Archiwum Amis de la Pologne (dalej: AAP), akc. 2801; 22 maja, 9 lipca 1922, AN, 317/AP, 141; H. de Montfort do L. Marina, 26 maja 1922, *ibidem*.

przynoszącego wszechstronne informacje na temat Polski. Chociaż główne założenia i cele pisma były jasne od początku, formuła, szczególnie w tej części, która dotyczyła kreowania wizerunku Polski, długo pozostawała płynna. Szukano odpowiedzi na pytania, za pomocą jakich środków przybliżyć Francuzom Polskę i jakie aspekty tejże polskości przybliżyć najpierw. Czy należy przekonywać Francuzów o wielkości i zasługach narodu polskiego z perspektywy historycznej, czy też raczej ukazać wysiłek i osiągnięcia współczesne? Czy ukazać Polskę poprzez jej literaturę, czy relację podróżników? Czy zachwycać się malarstwem Wyspiańskiego, czy raczej udzielać praktycznych rad turystom? Opisywać zabytki, czy budowę portu w Gdyni? Ukazywać konflikty graniczne i alarmować o ciągle aktualnym problemie niemieckim, czy też skupić się na ukazaniu historycznych problemów „przedmurza chrześcijaństwa”? Być pismem politycznym, czy raczej kulturalnym?

Każda z tych dróg znajdowała odzwierciedlenie w formule biuletynu, sprawiając, że do drugiej połowy lat dwudziestych nie mogła wykrystalizować się ostatecznie. Punkt wyjścia jednak można nazwać zdecydowanie „historyczno--kulturalnym”, ukazującym Polskę poprzez jej przeszłość i dorobek. To one stać miały się niejako legitymacją „legalności” odbudowanej Rzeczypospolitej, przeszłość miała uzasadniać teraźniejszość<sup>11</sup>. Równoległe jednak biuletyn przedstawiał jak najbardziej aktualne sprawy polityczne, i to było jego drugie, nie mniej wyraziste oblicze. Przede wszystkim podnoszone były problemy polskiej polityki zagranicznej, stosunków z sąsiadami, granic, miejsca Polski w europejskim układzie sił i sojuszy, mniej zajmowano się natomiast polityką wewnętrzną.

Dość długo jednak brakowało tego, co można by nazwać „obrazem współczesnej Polski”. W świetle biuletynu można byłoby wyrobić sobie dość koślawe wyobrażenie kraju oscylującego pomiędzy chwałą minionych dni a politycznymi zawirowaniami współczesności. Granice, wojna, konflikty i napoleońskie orły okraszone wypisami z literatury narodowej. A przecież współczesna Polska, Polska odbudowująca się po wojennych zniszczeniach i po rozdarciu zaborami, to coś więcej. Już w końcu 1921 roku redakcja usiłowała załatać tę dziurę, drukując od 15. numeru (1 października) zajmującą pół strony rubryczkę *Quinzaine polonaise*.

<sup>11</sup> M.in.: A. Fredro, *Śluby panińskie*, „AP” 1921, nr 1 i 8–20, 1922, nr 1; numer „Napoleoński” w 100-lecie śmierci cesarza – „AP” 1921, nr 5 – a w nim: *Les Polonais et Napoléon; A la glorification de Napoléon*; R. Bailly, *Les légions polonaises*; A. Mickiewicz, *L'année 1812*; H. de Montfort, *Le Duché de Varsovie*; J. Michelet, *Napoléon et Kościuszko*; L. Zawadzyńska, *L'art polonais*, „AP” 1921, nr 6; W. Bugiel, *La Pologne et les Polonais (extrait)*, „AP” 1921, nr 7; L. Zawadzyńska, *Artur Grottger*, „AP” 1921, nr 10; J. Bouic-Gasztowtt, *Femmes d'émigrés. La vie de l'émigration*, „AP” 1921, nr 16–17; idem, *Tombes polonais*, „AP” 1921, nr 19.

Przedstawiano w niej w kronikarskim skrócie najważniejsze wydarzenia z życia politycznego w Polsce, przebieg posiedzeń sejmu, wystąpienia premiera czy ministrów, najważniejsze decyzje służące odbudowie i integracji ziem Rzeczypospolitej, co pozwalało na bieżące śledzenie wydarzeń w Polsce, nie zaspokajało jednak apetytu czytelników na bardziej wszechstronną, pozapolityczną informację.

Zdecydowana zmiana formuły przysłała wraz z końcem 1922 roku. W numerze 20. z 15 października 1922 roku poinformowano czytelników, że od tej chwili biuletyn staje się przede wszystkim zwierciadłem Polski współczesnej. Zamierzano stworzyć krótkie rubryki informacyjne poświęcone poszczególnym tematom w miejsce dotychczasowych, dłuższych tekstów literackich i poprzez nie zbudować aktualny obraz Polski. Już od następnego, 21. numeru, z 1 listopada 1922 roku, pojawiły się nowe działy: *Frontières et confins*, *Finance*, *Accords commerciaux*. W kolejnych numerach pojawiły się rubryki: *La Politique*, *La Pologne au travail*, praktyczna *Pour les touristes* (występująca również pod nazwą *Dédié aux touristes*), *Souvenirs du passé*, w której umieszczano dominujące do tej pory teksty dotyczące historii Polski.

Nie oznacza to jednak, że układ działów i zawartość każdego numeru został ujednolicony, rubryki pojawiały się i znikaly, by powrócić po kilku numerach, stare ulegały modyfikacji. Obok mniej lub bardziej stałych rubryk drukowane były artykuły poświęcone bieżącym wydarzeniom, szczególnie politycznym, niekiedy rocznicowym czy ekonomicznym, i to one wraz ze zmianami wprowadzonymi w zawartości stałych działów nadały pismu bardzo współczesny, bieżący charakter. Już nie przeszłość, a przyszłość i terażniejszość były najważniejszym elementem opisu Polski, nie historyczne zasługi i literackie osiągnięcia, a postęp, rozwój, ekonomiczne osiągnięcia, nowoczesność. To miały być teraz najważniejsze problemy, przez pryzmat których Francuzi mieli patrzeć na odrodzoną Polskę.

Długo jednak najważniejszym problemem, którym zajmowano się w biuletynie, był problem granic Rzeczypospolitej i jej sąsiadów. Granica wschodnia, Wilno, przynależność Górnego Śląska, ważna szczególnie w kontekście problemu niemieckiego, polskie morze i Wolne Miasto Gdańsk – przez dłuższy czas były to najczęściej poruszane, komentowane, naświetlane zagadnienia dotyczące polskiej polityki zagranicznej<sup>12</sup>. We wszystkich, bez wyjątku, tekstach

<sup>12</sup> „*La Haute Silésie à la Pologne*”, „AP” 1921, nr 4; „*Pour la Haute Silésie*”, „AP” 1921, nr 5; H. de Montfort, *Dans l'attente du 20 mars*”, „AP” 1921, nr 2; idem, „*Exploitation des Silésiens par les Allemands*”, „AP” 1921, nr 7; idem, „*La falsifications du plébiscite en Haute Silésie*”, „AP” 1921, nr 8; idem, „*Lloyd Georges et la Haute Silésie*”, „AP” 1921, nr 9; idem, „*La Haute Silésie et la décision de Genève*”, „AP” 1921, nr 18; idem, *La question de Wilno. La barrière ou le pont ?*, „AP” 1921, nr 20; idem, *L'inexistence des prétentions lithuaniennes sur Wilno*, „AP” 1922, nr 2; idem, *Élection de Wilno*, „AP” 1922, nr 3/4; idem, *L'Etats baltes*, „AP” 1923, nr 5; idem, *Les voisins de la Pologne*.

redakcja reprezentowała punkt widzenia zdecydowanie propolski. Apelowano do francuskiej opinii publicznej o poparcie strony polskiej w okresie plebiscytu na Górnym Śląsku oraz decyzji poplebiscytowych<sup>13</sup>, zwracano uwagę na niemieckie roszczenia, które stanowić miały zagrożenie nie tylko polskich granic i pokoju na wschodnich rubieżach Europy, ale również bezpieczeństwa Francji. Także w sporze o Wilno bez najmniejszego wahania przyjęty został polski punkt widzenia – Wilno było i jest polskie. Henri de Montfort w jednym z artykułów prawa Kowna do tej części Litwy, która zostać miała włączona do Polski, nazywał równie uzasadnionymi co ewentualne roszczenia brytyjskie do Akwitanii na podstawie prawa do niej Plantagentów<sup>14</sup>. Podkreślano historyczne prawa Polski do Kresów i Lwowa oraz rolę Polski jako bariery odgradzającej Europę od wschodnich barbarzyńców, a jednocześnie przestrzegano przed niemiecką penetracją na Wschodzie, podnosząc kwestię wpływów w krajach bałtyckich. Nadrzędną kwestią była zawsze jedna tylko, polityczna perspektywa: obawa przed niemieckimi ambicjami i mocarstwowymi dążeniami jako zagrożeniem dla pokoju w Europie i bezpieczeństwa Francji.

W latach dwudziestych kulminacja zainteresowania problemami polskiej polityki zagranicznej nastąpiła w okresie Locarno, kiedy klimat polityczny w Europie wokół Niemiec stał się wyraźniej bardziej ugodowy nie tylko w Wielkiej Brytanii, niebędącej nigdy zwolenniczką nadmiernego ich osłabienia po przegranej w I wojnie światowej, ale również we Francji, zwłaszcza po ukonstytuowaniu się lewicowego rządu premiera Herriota w czerwcu 1924 roku. Wtedy to na skutek politycznych rozmów toczących się pomiędzy Francją, Wielką Brytanią a Niemcami oraz stopniowej zmiany klimatu politycznego pojawiły się realne zagrożenia dla trwałości zachodniej granicy Polski. Trwające cały niemal

---

*Pour l'union des états baltes*, „AP” 1924, nr 3; idem, *Wilno et la Pologne*, „AP” 1922, nr 5; idem, *La Frontière Orientale de la Pologne*, „AP” 1923, nr 7; *Frontières et confins. L'autonomie de la Galicie Orientales*, „AP” 1922, nr 21, 22; *Frontières et confins. Les voisins polonais*, „AP” 1922, nr 23; *A propos des frontières orientales*, „AP” 1923, nr 8; *Les voisins de la Pologne*, „AP” 1923, nr 8, 12; R. Bailly, *Six semaine en Pologne. Wilno*, „AP” 1922, nr 2; *Allemagne reprendra-t-elle Dantzig?*, „AP” 1923, nr 11; *Accès à la mer. La question de Dantzig devant la société des nations*, „AP” 1923, nr 13; *La Pologne aura-t-elle accès à la mer. L'affaire de Memel*, „AP” 1924, nr 5; *Encore Memel*, „AP” 1925, nr 5.

<sup>13</sup> Stowarzyszenie zorganizowało akcję zbierania podpisów pod petycją skierowaną do rządu francuskiego z apelem o wsparcie polskich roszczeń. Akcja zakończyła się dość spektakularnym sukcesem zebrania około 5 milionów podpisów (głównie dzięki przyjęciu zasady, że stowarzyszenia i organizacje deklarowały się w imieniu swoich wszystkich członków) i stanowiło to kamień milowy w historii AP. Zob. też: A. Łongiewska, *Francuzi w obronie...*, s. 33–54; eadem, *Korespondencja Rosy Bailly...*, s. 95–96; S. Rospond, *op. cit.*, s. 54–61; M. Nossowska, AMPOL.

<sup>14</sup> H. de Montfort, *La question de Wilno. La barrière ou le pont?*, „AP” 1921, nr 20.

1925 rok zabiegi dyplomatyczne zakończyły się ostatecznie podpisaniem 16 października paktu reńskiego, który uznawał nienaruszalność granicy francusko-niemieckiej oraz niemiecko-belgijskiej, natomiast niemiecko-czechosłowackiej i niemiecko-polskiej, mimo starań dyplomacji polskiej – już nie<sup>15</sup>. Gwarancji nienaruszalności nie było również w podpisanych równocześnie traktatach arbitrażowych pomiędzy Polską i Czechosłowacją a Niemcami.

Ten niezwykle ważny dla bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej moment poruszył i ożywił działania stowarzyszenia, co znalazło również odbicie na łamach biuletynu. Cały rok 1925 upłynął pod hasłami obrony polskich granic i odparcia zagrożenia niemieckiego, pod znakiem kampanii dotyczącej utrzymania praw polskich w Wolnym Mieście Gdańsku czy wręcz włączenia tego miasta w granice Rzeczypospolitej. Gdańsk traktowano jako papierek lakmusowy intencji niemieckich, najsłabsze ogniwo w skomplikowanym układzie granicznym pomiędzy Polską a Niemcami; to Gdańsk miał stać się pierwszym celem niemieckich roszczeń<sup>16</sup>. AP usiłowało przeprowadzić jeszcze jedną kampanię, podobną do tej w sprawie Górnego Śląska, by poruszyć francuską opinię publiczną i zachęcić ją do opowiedzenia się po stronie polskiej. Opublikowano wiele artykułów i apeli, wydana została ulotka *Dantzig un danger pour la Paix du Monde*, której treść uzgodniono z ambasadą polską<sup>17</sup>. Jednak w zmienionych warunkach, w czasach odchodzenia społeczeństwa francuskiego w stronę życia z dala od problemów dziejących się na drugim końcu Europy, petycja nie wywołała większego odzewu, mimo starań podjętych przez AP i grupę parlamentarną pol-

<sup>15</sup> Problem ten doczekał się wielu szczegółowych i znakomitych opracowań; m.in. Piotr Wandycz w swojej biografii Aleksandra Skrzyńskiego poświęcił temu zagadnieniu wiele uwagi, dając również bardzo interesujący przegląd współczesnych i historiograficznych ocen polskiej polityki zagranicznej w okresie Locarno (s. 208–218), *Aleksander Skrzyński, minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006, s. 155–218. Zob. też: H. Bułhak, *op. cit.*, Warszawa 1993, s. 203–211; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy*, Warszawa 1971, s. 129–141; M. Kamiński, M. J. Zachariasz, *Polityka zagraniczna RP 1918–1939*, Warszawa 1998, s. 80–88; M. Baumgart, *Aleksander Skrzyński, [w:] Ministrowie spraw zagranicznych II RP*, pod red. J. Pajewskiego, Szczecin 1992, s. 144–147; M. Pasztor, *Polska w oczach...*, s. 32–34; J. Faryś *Koncepcje polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, Warszawa 1981, s. 148–195; H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919–1939. Zarys historii dyplomacji*, Kraków 1988, s. 121–123; W. Balcerak, *Polityka zagraniczna Polski w dobie Locarno*, Wrocław 1967; M. J. Zachariasz, *Polska wobec zmian w układzie sił politycznych w Europie w latach 1932–1936*, Wrocław–Warszawa 1981, s. 37–39.

<sup>16</sup> *Dantzig un danger pour la paix du monde*, „AP” 1925, nr 3; H. de Montfort, *La Pologne et la sécurité de la France*, „AP” 1925, nr 3; *La question de Dantzig devant le Conseil de la S.D.N.*, „AP” 1925, nr 4; *Français, Françaises!*, *ibidem*; *L’Allemagne devant le juge de paix*, „AP” 1925, nr 7; *Dantzig à la Pologne*, „AP” 1925, nr 8.

<sup>17</sup> R. Bailly do L. Marin, 27 marca 1925, AN, 317/AP, 141.



ską-francuską działającą w Zgromadzeniu Narodowym, mimo poparcia, jakiego udzieliła AP francuska Liga Patriotów<sup>18</sup>.

Podpisanie traktatu w Locarno dało natomiast powód, by przyjrzeć się sojuszowi pomiędzy Francją a Polską. Bliska współpraca polsko-francuska, której osią i celem miało być zabezpieczenie się przed ewentualnym niemieckim zagrożeniem, była *idée fixe* zarówno Rosy Bailly, jak i poglądów wyrażanych w imieniu Les Amis de la Pologne na łamach biuletynu. Odpowiadając na zasadnicze dla Francuzów pytanie: jak obronić swoją granicę wschodnią i w jaki sposób utrzymać pozycję oraz bezpieczeństwo Francji w Europie, stawiano jeden stanowczy postulat. Postulat sojuszu z Polską. Okrążenia Niemiec z dwóch stron. Wzmocnienia politycznego i gospodarczego Polski. Zabezpieczenia jej granic. A tym samym zabezpieczenia interesów i wpływów francuskich. Zbudowania przeciwwagi dla potęgi niemieckiej.

Wszystkie wysiłki zmierzające do stworzenia pozytywnego wizerunku silnej Polski związane były z tym nadrzędnym celem i zawsze z największym entuzjazmem pisano o wszelkich przejawach polsko-francuskiej współpracy, począwszy od porozumienia z 18 lutego 1921 roku, poprzez związki gospodarcze i kulturalne, zaangażowanie francuskie w budowę portu w Gdyni, wzajemne wizyty oficjeli, pożyczki francuskie dla Polski, aż po najmniejsze nawet oznaki porozumienia politycznego<sup>19</sup>. I zawsze, w trudnym okresie Locarno, w czasach wyraźnego ochłodzenia relacji na początku lat trzydziestych, zwłaszcza po podpisaniu przez Polskę porozumienia z Niemcami w styczniu 1934 roku, czy nieco później wokół sporu o korytarz, konkluzja była jedna: jeśli będzie dobra wola po obu stronach, przyjaźni, porozumienia, bliskości nie są w stanie przekreślić żadne, jednorazowe decyzje polityczne. I chociaż sojusznicze relacje przechodziły niekiedy ciężkie próby, to niezachwianie, zdaniem redakcji, pozostawały najważniejszym elementem zagranicznej polityki obu krajów, a liczne dowody przyjaźni i życzliwo-

<sup>18</sup> M. Pasztor, *Słabnące lobby. Działalność polskich grup parlamentarnych we francuskim Zgromadzeniu Narodowym w latach 1921–1936*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3, s. 53–57; *L’opinion Française s’émeut. Pour le respect des Frontières Polonaises*, „AP” 1925, nr 4.

<sup>19</sup> *Nouvelles*, „AP” 1921, nr 1; *Le congrès médical franco-polonais*, „AP” 1921, nr 15; *L’emprunt polonais en France. Le séance du 15 février à la chambre des députés. Extrait du Journal Officiel*, „AP” 1923, nr 5; *Les frères d’armes*, „AP” 1923, nr 8, 9/10, 1924, nr 10, 1925, nr 1, 6, 8; *Le maréchal Foch en Pologne*, „AP” 1923, nr 9/10; *La collaboration franco-polonaise: les navires polonais à Cherbourg*, „AP” 1924, nr 8; *Un accord commercial franco-polonais*, „AP” 1924, nr 11; S. Stroński, *Les temps nouveaux et l’alliance franco-polonaise*, „AP” 1929, nr 5; *La réception du général Sikorski à Cherbourg*, „AP” 1924, nr 11; *Le général Sikorski en France*, *ibidem*; *Le Calendrier de nos Manifestations*, „AP” 1925, nr 10; *Nous n’avions pas doute*, „AP” 1936, nr 10; *La Vie franco-polonais*, „AP” 1938, nr 1.

ści znaczyły coś więcej niż chwilowe niezrozumienia. Bezpieczeństwo Francji leżało w sile Polski, a bezpieczeństwo Polski leżało w sile Francji<sup>20</sup>.

Problemy te, zawsze obecne na łamach biuletynu, w drugiej połowie lat trzydziestych zaczęły zajmować w nim coraz więcej miejsca. Na plan pierwszy zaczęły powoli wysuwać się sprawy związane z wielką polityką, z sytuacją w Europie, z relacjami polsko-niemieckimi i polsko-francuskimi, ze zdwojoną siłą powrócił problem Gdańska i pojawił się problem korytarza oraz Śląska Cieszyńskiego, od czasu do czasu przypominano również o Górnym Śląsku, a nad wszystkimi przekazami wisiała aż gęsta nieufność wobec Niemiec oraz najgłębsze przekonanie, że tylko połączone, polsko-francuskie siły mogą stawić im czoło<sup>21</sup>.

W tym kontekście pojawił się na łamach biuletynu również problem Zaolzia, który bardzo nadwyrężył wizerunek Polski w oczach Francuzów. Nie rozumiano i nie pochwalano we Francji polskiej decyzji o zajęciu Śląska Cieszyńskiego<sup>22</sup> i w związku z tym na łamach biuletynu AP podjęło wielką kampanię tłumaczącą i usprawiedliwiającą krok polskich władz. Został on ukazany jako akt sprawiedliwości, będący ukoronowaniem walki o granice Rzeczypospolitej i jej niepodległość. Jakby ostateczne zamknięcie procesu formowania się granic II Rzeczypospolitej. Wyrażną intencją biuletynu było zneutralizowanie wrogich reakcji na to posunięcie polskich władz i udowodnienie jego zasadności. Czy wręcz nawet konieczności. Problemowi poświęcone zostały w większości dwa numery

<sup>20</sup> *A la Diète*, „AP” 1934, nr 12; *L’Amitié franco-polonais*, „AP” 1937, nr 4; *Le Traité de commerce franco-polonais*, „AP” 1937, nr 6/7; *Après Locarno. Une enquête des Amis de la Pologne*, „AP” 1926, nr 3; *Deux réponses à l’enquête, ibidem; Pologne et France toujours unies!*, „AP” 1925, nr 12; M. Marchand, *Réflexion sur Locarno*, „AP” 1925, nr 11; *La Mission militaire Française en Pologne*, „AP” 1932, nr 10; *Opinion: le pacte polono-allemand*, „AP” 1934, nr 3; *Ne soyez pas si simplistes!*, „AP” 1935, nr 4; *L’Éternel „drang nach osten*, „AP” 1935 nr 8/9; *„Accord secret” polono-allemand jugé par la presse polonaise, ibidem; Nous n’avions pas doute*, „AP” 1936, nr 10; *Le pact polono-allemand*, „AP” 1938, nr 3.

<sup>21</sup> Ph. Poirson, *Le traité de commerce germano-polonais du 17 mars 1930*, „AP” 1930, nr 4; idem, *Les rapport polono-allemands*, „AP” 1931, nr 5; *La mer. Gdynia-Bygdoszcz*, „AP” 1930, nr 3; Ph. Poirson, *Dantzig, ville d’Hitler*, „AP” 1931, nr 5; *A Dantzig*, „AP” 1932, nr 6/7; P. Garnier, *Ce qu’il faut répéter*, „AP” 1931, nr 3; *Puisqu’il faut parler du corridor! D’après Georges Oudart*, „AP” 1932, nr 11; *Le tract: Georges Oudart: La question du corridor*, „AP” 1933, nr 2; *Et le corridor?*, „AP” 1935, nr 2. Też: *Dans de couloir. Transit privilégié et propagande*, „AP” 1936, nr 10; *A travers la presse polonaise. L’Amitié pour la France*, „AP” 1938, nr 11; *Voix françaises. La Pologne notre seule alliée, ibidem*.

<sup>22</sup> Por.: J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu 1936–1939. Wspomnienia i dokumenty Juliusza Łukasiewicza ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej*, wydanie rozszerzone opracowali W. Jędrzejewicz i H. Bułhak, Londyn 1989, s. 79–177; M. Pasztor, *Polska w oczach...*, s. 58. Zob. też: *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1932*, na podstawie tekstów m.in. Józefa Becka opracowała Anna M. Cienciąła, Paryż 1990, s. 214–226; J. Ciałowicz, *op. cit.*, s. 148–151.

z 1938 roku – październikowy i listopadowy – oraz odezwa opublikowana również w formie ulotki *Une Alsace Polonaise. La Silésie de Cieszyn*<sup>23</sup>. Tytuł ulotki jasno pokazywał, w jakim kontekście problem Śląska Cieszyńskiego został Francuzom przedstawiony i do jakich emocjonalnych argumentów i ważnych dla nich symboli odwoływano się przede wszystkim. W porównaniu Śląska Cieszyńskiego i Alzacji znaleziono płaszczyznę łączącą Polaków oraz Francuzów, która miała szansę nie tylko usprawiedliwić, ale właśnie udowodnić historyczną konieczność, niepodważalną słuszność i sprawiedliwość polskich decyzji.

Podkreślając, że ziemie Śląska Cieszyńskiego były ziemią polskimi, przedstawiono okoliczności, w jakich podjęte zostały decyzje o przyłączeniu Zaolzia do Czechosłowacji. Przypomniano, że w czasie, gdy Rzeczypospolita toczyła wojnę o swoje wschodnie granice, w 1920 roku broniła zachodniego świata przed inwazją barbarzyńców, narzucone jej zostały rozwiązania, których nigdy w pełni nie zaakceptowała. Zwrócono też uwagę na podobieństwo łączące sprawę Śląska Cieszyńskiego oraz Sudetów niemieckich. Jeśli zdecydowano się na oddanie Sudetów Niemcom, to dlaczego nie zdecydować o oddaniu Śląska Polsce? Pytano retorycznie, dlaczego żądanie respektowania prawa narodów do decydowania o sobie ma być wykorzystane na rzecz wroga, Niemiec, a nie na rzecz sojusznika – Polski? Rewindykacja Śląska, dokonana 2 października 1938 roku, była zjednoczeniem utraconej prowincji z Macierzą, wywołała entuzjazm w opinii publicznej w Polsce i nieopisaną radość Polaków cieszyńskich. Szkoda, że prawa Polski bronione były nie przez jej sojuszników, a przez Włochy i Niemcy, szkoda – pisano – jeszcze większa, że Polacy zobaczyli, iż nie mogą liczyć w obronie swoich praw na francuską pomoc. I żalosne jest, że część francuskiej prasy podważa polskie prawa i propaguje kalumnie na temat Polski. A to Polska jest Francuzów najlepszym i najwierniejszym sojusznikiem i bez niej Francja zostałaby sama w obliczu osiemdziesięciomilionowych Niemiec...

Nie tylko międzynarodowe aspekty polskiej polityki, szczególnie te, które na gruncie europejskim podkreślały znaczenie i pozycję Polski oraz polsko-francuskie związki, przyciągały uwagę redakcji biuletynu<sup>24</sup> jako wydarzenia, których

<sup>23</sup> *Une Alsace Polonaise. La Silésie de Cieszyn*, „AP” 1938, nr 10; *Une dépêche de Paderewski*, „AP” 1938, nr 11; *La Silésie de Cieszyn*, *ibidem*.

<sup>24</sup> H. de Montfort, *La Pologne toujours fidèle à sa mission européenne*, „AP” 1921, nr 15; idem, *La Pologne au conseil de la S.D.N.*, „AP” 1926, nr 1; idem, *L’Allemande, la Pologne et la S.D.N.*, „AP” 1926, nr 2; *La Pologne dans le concert européen*, „AP” 1922, nr 21, 1923, nr 2; *L’Opinion polonaise et l’occupation de la Ruhr*, „AP” 1923, nr 2; *La Pologne et la société des nations. Le coup de force de Memel*, *ibidem*; A. Coudray, *L’Autre petite entente. Les conférences des États Baltiques*, „AP” 1923, nr 14; *La Pologne à la S.D.N.*, „AP” 1924, nr 10; *La Pologne entre ses ennemis*, „AP” 1925, nr 1;

przybliżenie francuskiemu czytelnikowi było niezbędne, żeby mógł poznać Polskę i wyrobić sobie o niej jak najlepsze zdanie. Pisano również o najważniejszych wydarzeniach dotyczących polityki wewnętrznej. Prezentowano sylwetki polityków polskich oraz prace sejmu i senatu, programy partii politycznych, przybliżano kolejne wybory i rządy<sup>25</sup>, jednak problemy wewnętrzne pojawiały się na łamach biuletynu w okrojonej postaci, raczej przy okazji jakichś specjalnych wydarzeń, perturbacji, które zakłócały codzienny bieg spraw (zabójstwo prezydenta Narutowicza, zamach majowy, zmiany ustawy zasadniczej, śmierć marszałka Piłsudskiego). Pozostałe wydarzenia pojawiały się sporadycznie w formie krótkich informacji, przeważnie w kronice wypadków, niekiedy jedynie okraszonych sylwetkami kilku bardziej znaczących postaci polskiego życia politycznego. A w powstałym w ten sposób obrazie polskiej polityki wewnętrznej wyraźnie dawała zauważyć się jako charakterystyczna dbałość o to, by przedstawiać raczej jej jedność niż podkreślać złożoność. Nie widać w nim sporów i konfliktów wewnętrznych, strać, kłótni, polemik.

Nawet te najbardziej dramatyczne wydarzenia ukazywano w taki sposób, aby nie ucierpiał na tym wizerunek Polski. W tekście poświęconym zabójstwu prezydenta Narutowicza<sup>26</sup> Rosa Bailly skupiła się nie na detalach polityki wewnętrznej, a na udowodnieniu tezy, że zabójstwo Narutowicza nie było przejawem szczególnej cechy, jaką Polakom przypisywali jej niemieccy i bolszewicy wrogowie, polskiej anarchii i niezdolności do odpowiedzialnego kierowania własnym państwem oraz życiem politycznym. Przywołując, na zasadzie kontrastu, ofiary radzieckiej władzy oraz wręcz „tradycję” zabójstw politycznych w Niemczech, pytała retorycznie, czy wydarzenia w Polsce, wszystkie wydarzenia ostatnich miesięcy, nie są raczej przejawem „dyscypliny politycznej”, a nie anarchii? Stawiała tezę, że dramat grudniowy dowiódł właśnie dojrzałości politycznej i umiejętności radzenia sobie z najcięższymi trudnościami, że przebieg

M. Marchand, *La politique anglaise à Dantzig*, *ibidem*; J. Radziwiłł, *La Pologne en face de l'Allemagne*, „AP” 1929, nr 7.

<sup>25</sup> Np.: H. de Montfort, *Adelbert Korfanty*, „AP” 1921, nr 13/14; idem, *Le nouveau président du conseil polonais*, „AP” 1921, nr 15; idem, *Le nouveau ministre des finances polonais*, *ibidem*; *La politique: les élections à la diète*, „AP” 1922, nr 21–22; *La politique: les élections au sénat*, „AP” 1922, nr 23; *Le nouveau président de la république*, „AP” 1922, nr 24; *Le pouvoir du président de la république en Pologne*, *ibidem*; *Ouverture de la diète et du sénat*, *ibidem*; *Au parlement polonais*, „AP” 1923, nr 8; *La politique: le programme du gouvernement*, „AP” 1923, nr 3; *La politique: un nouveau ministre*, „AP” 1923, nr 11; *Actualité: la politique polonaise*, „AP” 1924, nr 4; M. Skrzyński *aux Affaires étrangères*, „AP” 1924, nr 10; *Crises ministérielles*, „AP” 1925, nr 12; A. Piasecki, *La constitution polonaise*, „AP” 1926, nr 1; *La vie politique et diplomatique*, „AP” 1929, nr 1, 9.

<sup>26</sup> R. Bailly, *Le Drame de Varsovie*, „AP” 1923, nr 1.

samych wyborów i sposób rozwiązania kryzysu po nich dowiódł tego i zaprzeczył niemieckim głosom o niezdolności Polaków do stworzenia własnego państwa po latach niewoli. A zabójcę Narutowicza nazwała po prostu człowiekiem o chorych nerwach...

Napisany w tak dramatycznych okolicznościach tekst miał po raz kolejny bronić praw Polaków do własnego państwa, polemizować z wrogimi mu tezami niemiecko-radzieckimi, pokazać, że Rzeczpospolita była dojrzałym organizmem politycznym, z ugruntowanymi, mimo lat zaborów i mimo tak poruszających wydarzeń, jak te z grudnia 1922 roku, wartościami, bliskimi nowoczesnym społeczeństwom, w tym społeczeństwu francuskiemu, takimi jak np. przywiązanie do zasad demokracji, państwem zdolnym prowadzić własną, odpowiedzialną politykę. Podobne w wymowie, jednoznacznie pokazujące Polskę w pozytywnym świetle, były wszystkie teksty zamieszczone w biuletynie AP w związku z zabójstwem prezydenta Narutowicza<sup>27</sup>: mimo trudności, sytuacja normalizuje się i uspokaja, a w życiu politycznym Rzeczypospolitej nie dzieje się nic, co mogłoby niepokoić obserwatorów. O nowym prezydencie pisano w ciepłych, serdecznych słowach<sup>28</sup>, podkreślając jego walory osobiste, przyjaźń, jaką żywił dla Francji, patriotyzm oraz fakt, że ma szansę zjednoczyć społeczeństwo i uspokoić nastroje po wydarzeniach z połowy grudnia 1922 roku.

Podobny sposób interpretowania wydarzeń przyjęto również w związku z zamachem majowym w 1926 roku. W komentarzach redakcyjnych starano się zracjonalizować decyzję o przejściu władzy przez Józefa Piłsudskiego, a szczególnie zneutralizować informacje o ofiarach, podziałach i walkach wewnętrznych. W tekście *Les Événements de Pologne*<sup>29</sup> apelowano przede wszystkim, aby ostatnie wypadki w Polsce nie podważały zaufania do niej, aby czytelnicy nie dali się zwieść opiniom o powracającej polskiej anarchii, o wojnie cywilnej, o niezdolności Polaków do rządzenia krajem, o niebezpieczeństwie, jakie niesie to dla pokoju europejskiego.

Zamach majowy, nieco w domyśle, ale wyraźnie, przedstawiono, idąc śladem oficjalnej interpretacji wydarzeń, jako próbę uleczenia słabości ustrojowych.

<sup>27</sup> *L'Assassinat de M. Narutowicz*, „AP” 1923, nr 1; *Les obsèques*, *ibidem*; *Le deuil*, *ibidem*; *Les mesures d'ordre*, *ibidem*; *Le nouveau cabinet*, *ibidem*; *La vie politique en Pologne a repris son cours normal*, „AP” 1923, nr 2; *Le procès de Niewiadomski*, *ibidem*.

<sup>28</sup> *Le nouveau président de la République*, „AP” 1923, nr 1.

<sup>29</sup> „AP” 1926, nr 5. O zamachu majowym pisano też: M. Mościcki. *Président de la République Polonaise*, „AP” 1926, nr 6; *Joseph Piłsudski*, „AP” 1926, nr 6; *Le maréchal Piłsudski et le régime parlementaire*, *ibidem*.

Również nowela sierpniowa<sup>30</sup> zaprezentowana została jako przejaw mądrości sejmu, który potrafił podjąć stosowne kroki, żeby w trudnych czasach zapobiec perturbacjom wynikającym z rozdrobnienia partyjnego. Nie znalazły się w tych wypowiedziach żadne wątpliwości natury moralnej czy konstytucyjnej, skupiono się zaś nad uzasadnieniem wydarzeń oraz udowodnieniem tego, że były one przejawem mądrości zbiorowej, a nie skłonności anarchistycznych. Ten sam punkt widzenia dominował kilka lat później, kiedy pisano w cieniu śmierci Marszałka o konstytucji kwietniowej. Zmiany wprowadzone nową ustawą zasadniczą udowodniać miały, że Polacy, wbrew oskarżeniom o skłonność do anarchii, zdolni byli „zaakceptować konieczną dyscyplinę”. Nowa konstytucja wprowadzała rozwiązania, które miały jedynie pogłębić porządek i zwiększyć siłę Polski, natomiast absolutnie nie niosły zagrożenia wolności rozwiązaniami, które wprowadzała<sup>31</sup>.

Na taką ocenę i wydarzeń majowych, i nowej konstytucji nałożył się również stosunek redakcji i samej Rosy Bailly do marszałka Piłsudskiego. W komentarzach wydarzeń majowych przybliżono czytelnikom francuskim sylwetkę Marszałka, zwracając uwagę na jego życiorys, oddanie sprawie Polski, bezinteresowność i wieloletnią służbę dla ojczyzny. Przedstawiono go jako bohatera wojny 1920 roku, który działał zawsze dla dobra wspólnego, a nie dla osobistych korzyści, w którego dobrą wolę, patriotyzm, oddanie ojczyźnie, bezinteresowność nie można wątpić i który był centralną postacią polskiego życia politycznego<sup>32</sup>. Był to obraz wpisujący się pod wieloma względami w wyobrażenia Francuzów o współczesnym życiu politycznym w odrodzonej Polsce, którego centralną i niemal jedyną postacią miał być Marszałek, chociaż oczywiście nie należy zapominać o tym, że ocena polityki prowadzonej przez Józefa Piłsudskiego była bardzo zróżnicowana w różnych kręgach francuskich elit politycznych czy intelektualnych<sup>33</sup>.

Jednak teksty drukowane w biuletynie *Les Amis de la Pologne* nie były przeznaczone dla elit, a dla przeciętnego mieszkańca francuskiej prowincji, którego wyobrażenie i wiedza o kraju niezmiernie odległym, może i interesującym, ale obcym i nie do końca zrozumiałym, były bardzo ograniczone. Te wyobrażenia i wiedzę należało ukształtować w przychylny dla tegoż kraju sposób, „wytłumaczyć”

<sup>30</sup> *La réforme de la constitution polonaise*, „AP” 1926, nr 8.

<sup>31</sup> *La nouvelle constitution de la Pologne*, „AP” 1935, nr 5.

<sup>32</sup> *Joseph Piłsudski*, „AP” 1926, nr 6; *Le maréchal Piłsudski et le régime parlementaire*, *ibidem*. O Marszałku w bardzo ciepłych słowach, przedstawiając go jako patriotę i męża opatrnościowego, pisano również w tekstach: H. de Montfort, *Le maréchal Piłsudski*, „AP” 1921, nr 3; R. Bailly, *L'Année 1920*, „AP” 1930, nr 7/8; eadem, *Mes Premiers Combats*, „AP” 1931, nr 10–11. Por.: M. Pasztor, *Polska w oczach...*, s. 139.

<sup>33</sup> Zob. *ibid.*, s. 130–158.

tak, aby wzbudzić zainteresowanie i sympatię. To właśnie w najpoważniejszym stopniu implikowało charakter i zawartość tekstów drukowanych w biuletynie, w tym również tych poświęconych Marszałkowi. Niezależnie od szczerzej sympatii i osobistego podziwu, jaki dla niego żywiła szefowa biuletynu i stowarzyszenia.

Śmierć Marszałka, widziana również w tym kontekście, odebrana została i ukazana na łamach biuletynu jako narodowa tragedia, dramat, który pogrążył w żałobie naród polski i wszystkich, którzy darzyli Polskę przyjaźnią. W kolejnych numerach biuletynu relacjonowano przebieg uroczystości pogrzebowych oraz związanych z uczczeniem jego pamięci. Opisano we wzruszających, podniosłych słowach ceremonie pogrzebowe w Warszawie i Krakowie oraz związane z nimi wydarzenia, przypomniano także najważniejsze momenty z życia Piłsudskiego oraz zasługi dla Polski, jego patriotyzm i niezachwianą miłość do Polski<sup>34</sup>.

Budując pozytywny, nowoczesny wizerunek Polski, dokumentowano również jej rozwój, odbudowę państwa, wszystko to, co było osiągnięciem ekonomicznym, edukacyjnym, naukowym, społecznym, politycznym. Co podkreślało żywotność i dynamikę narodu polskiego, jego parcie do przodu i nowoczesność. Był to bardzo wszechstronny obraz. W stałych rubrykach, które wprowadzono, uwspółcześniając biuletyn jeszcze w latach dwudziestych, poświęconych życiu codziennemu, osiągnięciom ekonomicznym i gospodarczym, umowom międzynarodowym i międzynarodowym sukcesom Polski w różnych dziedzinach, przedstawiano spektrum i bogactwo codziennego, politycznego, gospodarczego, kulturalnego życia II Rzeczypospolitej. Pisano o kryzysie mieszkaniowym w Warszawie i o parkach, które w niej istniały, o wielkim sukcesie reformy finansowej i o zasadach reformy rolnej, o rozbudowie linii kolejowych, pierwszej polskiej lokomotywie, odbudowie szkolnictwa powszechnego i wyższego, o warszawskich taksówkach i parkach narodowych, muzeach i fundacjach charytatywnych, o rozwoju nauki i restauracji Wawelu<sup>35</sup>, o pociągu relacji Warszawa–Paryż i o walce z bezrobociem, o olbrzymim sukcesie związanym z budową portu w Gdyni i triumfie złotówki<sup>36</sup>. Tematami były ciężka zima i miejska ar-

<sup>34</sup> P. Bartel, *Maréchal Piłsudski*, „AP” 1935, nr 5; *L’Épopée de Joseph Piłsudski*, „AP” 1935, nr 6–11; *Dans la crypte du Wawel*, „AP” 1935, nr 10; *Comment le Vilno reçut le cœur de Piłsudski*, *ibidem*; *Une mère et un cœur*, „AP” 1936, nr 8/9.

<sup>35</sup> Redakcja latem 1922 roku poinformowała czytelników, że Les Amis de la Pologne ofiarowała na ten cel 35 tysięcy franków i stowarzyszenie ma swoją cegielkę na Wawelu o numerze 1571. Cegielka 1570 nosi imię Rosy Bailly, która złożyła dar również we własnym imieniu, „AP” 1922, nr 8.

<sup>36</sup> H. de Montfort, *La reconstruction de l’état polonais. Le premier cours de l’école d’état-major de Varsovie*, „AP” 1921, nr 15; idem, *La reconstruction de l’état polonais. L’état des finances polonaises*, „AP” 1921, nr 17; idem, *La Pologne et la reconstitution économique de la Russie*, „AP” 1922,

chitektura, karnawał, system ubezpieczeń społecznych i emerytury minimalne (26–40 zł), które przyznano robotnikom fizycznym po ukończeniu 65. roku życia, przedstawiane przy okazji każdego świąt Wielkiejnocy oraz Bożego Narodzenia zwyczaje i tradycje nieznanne we Francji, pisano o tym, że pociąg na trasie Warszawa–Poznań osiągał na niektórych odcinkach maksymalną prędkość 116 kilometrów na godzinę, o piernikach toruńskich i nowo powstałym wieżowcu w Katowicach, o tętniącym życiem dworcem kolejowym w tym mieście, o osiągnięciach polskich pilotów, pierwszej edycji słownika francusko-polskiego Pawła Kaliny, o polskim sukcesie na targach paryskich w 1933 roku i obecności na Wystawie Światowej w roku 1937. Ale pisano też o międzynarodowych kongresach i wystawach goszczących w Polsce (np. międzynarodowy kongres geograficzny w 1934 roku, na który zjechało 887 uczonych z 44 krajów)<sup>37</sup>. Pisano o rozwijającym się przemyśle, przypominano o polskich związkach z morzem i znaczeniu portu w Gdyni. Bardzo wiele miejsca poświęcano zasobom naturalnym Polski, podkreślając ich różnorodność i bogactwo. Węgiel kamienny i bru-

---

nr 7; idem, *Pour le relèvement des finances polonaises*, „AP” 1923, nr 3; idem, *La réorganisation nationale. La première locomotive polonaise*, „AP” 1924, nr 6; L. Roth, *Finances: pourquoi il faut souscrire à l’emprunt polonais*, „AP” 1922, nr 21; *Accords commerciaux*, *ibidem*; *Écoles et universités*, *ibidem*; *La Pologne au travail*, „AP” 1922, nr 22, 1923, nr 12; E. Frackiewicz, *Gdynia. Le nouveau port polonais*, „AP” 1921, nr 17; idem, *Le musée national de Varsovie*, „AP” 1922, nr 4; *Pour l’assainissement du budget. La conférence des anciens ministres des finances*, „AP” 1923, nr 2; *La reconstruction de la Pologne*, „AP” 1923, nr 14; *La réforme de finances*, „AP” 1923, nr 7; *L’Actualité*, „AP” 1924, nr 2, 3, 6, 1926, nr 1; R. Bailly, *L’inépuisable générosité polonaise. La fondation Benzaj*, „AP” 1924, nr 3; idem, *Le fondation Zamoyski*, „AP” 1924, nr 5; *Savants polonais: Le cinéma transformé. Les rayons rouges du soleil. Un Institut Radiologique à Cracovie*, „AP” 1924, nr 5; *L’afflux des capitaux étrangers en Pologne*, „AP” 1925, nr 1; M. Rondet-Saint, *Dantzig et Gdynia. Impressions de voyage*, *ibidem*; *A travers Varsovie*, „AP” 1925, nr 6; *L’état actuel de l’enseignement en Pologne. Statistique*, „AP” 1925, nr 8; *Petites nouvelles de Varsovie*, „AP” 1926, nr 9; *Un heureux début d’année: la marine marchande polonaise est créée*, „AP” 1927, nr 1; *La mer: les travaux du port Gdynia*, „AP” 1929, nr 1; *Gdynia*, „AP” 1929, nr 7; *Nouvelles diverses*, „AP” 1929, nr 7, 9, 1930, nr 3, 1932, nr 2; *La commerce*, „AP” 1926, nr 9; *La mer*, „AP” 1929, nr 10.

<sup>37</sup> *L’hiver en Pologne*, „AP” 1930, nr 2; *Le carnaval en Pologne*, „AP” 1930, nr 3; *Les assurances sociales en Pologne*, „AP” 1931, nr 5; *Maison d’étudiants. A Varsovie. A Cracovie*, „AP” 1931, nr 10; *Pains d’épice*, „AP” 1932, nr 3; *La Pologne aussi a un gratte-ciel*, „AP” 1930, nr 3; A. Jobert, *Varsovie. Etude de géographie urbaine*, „AP” 1933, nr 3; *Katowice-Gdynia*, „AP” 1933, nr 5; *Le dictionnaire Kalina*, „AP” 1933, nr 6/7; *La Pologne et la Foire de Paris*, *ibidem*; *L’épargne et les assurances*, „AP” 1934, nr 4; Z. Szreniawski, *Joyeuses Paques*, *ibidem*; Wube, *Les ponts de Varsovie*, „AP” 1934, nr 11; *Le Congrès de géographie*, *ibidem*; Noël, Noël, „AP” 1934, nr 12; *Café à Varsovie*, *ibidem*; *Chez les sportifs*, „AP” 1935, nr 4; *Varsovie en chiffres*, „AP” 1935, nr 12; *Les téléphones de Varsovie*, „AP” 1936, nr 3; *Œuvres d’assistance*, „AP” 1936, nr 3; *Démographie*, „AP” 1936, nr 11; *Le Jardin zoologique*, „AP” 1937, nr 1; *La Gare la plus animée en Pologne*, „AP” 1937, nr 5; *La Pologne à l’Exposition de Paris*, „AP” 1937, nr 6/7.



natny, rudy żelaza, ropa naftowa, Katowice i Borysław (dwie wydobywcze stolice Polski), układy handlowe z różnymi krajami – wszystko to składało się na bogaty, wszechstronny obraz Polski jako kraju silnego, prężnego, dającego nieustająco dowody swojej żywotności i dojrzałości, kraju, który potrafił sprostać zarówno wyzwaniom stojącym na drodze do odbudowy i stabilizacji, jak i tym, które przyniosło życie w niepodległym i stabilnym już państwie<sup>38</sup>.

Bardzo ważnym elementem wizerunku Polski była również jej przeszłość, choć wraz ze zmianą profilu czasopisma aspekt historyczny stawał się coraz mniej widoczny. Historia w zamyśle redakcji biuletynu miała uzasadniać współczesne aspiracje polskie i udowodniać, że miały one mocne podstawy w przeszłości. Przypominano o rocznicach, świętach narodowych, heroicznym chwilach w historii Polski. Eksponowano elementy, które w szczególny sposób podkreślały wielkość narodu i państwa, jego osiągnięcia, momenty chwały i mocarstwowości, narodowe zalety i uwarunkowania, które wbrew wadom narodowym, a nie z ich powodu, doprowadziły do upadku państwa polskiego<sup>39</sup>. To jedna z najwyraźniejszych cech przekazywanego w biuletynie obrazu Polski. Walczono z przeświadczeniem, że to polska anarchia, zbiorowa nieodpowiedzialność, niezdolność do stworzenia nowoczesnego państwa były przyczyną upadku kraju, a jednocześnie lansowano tezę, że to spisek sąsiednich mocarstw, których zjednoczonej potędze Polska nie była w stanie się oprzeć, doprowadzić miał do jej upadku. Była to odpowiedź na całkiem współczesne zarzuty, na

<sup>38</sup> *Le commerce polono-allemand*, „AP” 1930, nr 1; *Les crédits étrangers dans les banques polonaises*, *ibidem*; *Argent suisse pour Gdynia*, *ibidem*; *Commerce Pologne et Tchécoslovaquie*, „AP” 1930, nr 2; *Charbonnages anglais et polonais*, *ibidem*; *L’Industrie chimique en Pologne*, *ibidem*; *La mer: Estonie et la Pologne*, „AP” 1932, nr 5; *Les fiançailles de la Pologne avec la mer*, *ibidem*; *Gdynia–Bydgoszcz*, „AP” 1930, nr 3; *La situation financière de la Pologne*, „AP” 1932, nr 8/9; L. Roquigny, *La fête de la mer*, „AP” 1932, nr 10; *L’économie et les finances*, „AP” 1932, nr 12; *Les cartels en Pologne*, „AP” 1933, nr 6/7; *La Pologne et la mer*, „AP” 1933, nr 8/9; *Magnitogorsk Polonais*, „AP” 1933, nr 12; *Les Ressources minières de la Pologne*, „AP” 1934, nr 1; *Les Exportation de charbon*, „AP” 1934, nr 6; *La Pologne au travail*, „AP” 1934, nr 10; *La France et la reconstitution polonaise*, „AP” 1935, nr 2; *Ville de pétrole et ville d’eau*, „AP” 1935, nr 3; R. Bailly, *Borysław ou la féerie du pétrole*, „AP” 1935, nr 11; *La Réforme agraire*, „AP” 1936, nr 3; *Première exposition de l’industrie métallurgique*, „AP” 1936, nr 11; *L’Industrie*, „AP” 1937, nr 4; *Échanges commerciaux avec l’étranger*, „AP” 1937, nr 5; *La marine polonaise*, *ibidem*; *La Pologne en chiffres*, „AP” 1937, nr 10; *Les Richesses naturelles*, „AP” 1932, nr 12, 1938, nr 2.

<sup>39</sup> Np.: *La défense de Płock par le capitain de Bures*, „AP” 1922, nr 9; H. de Montfort, *La Tolérance polonaise*, „AP” 1924, nr 1; *Confédération du Bar*, „AP” 1922, nr 10–11; P. Chartier, *Les traces de la colonisation allemande en Poznań*, „AP” 1922, nr 18; *Nicolas Copernic*, „AP” 1923, nr 8; *Héros. Désire Chłapowski*, „AP” 1924, nr 6; *Une école clandestine polonaise sous le joug russe*, *ibidem*; numer specjalny poświęcony powstaniu listopadowemu, „AP” 1930, nr 11.

twierdzenie, że Polacy tak jak nie byli w stanie utrzymać państwa w przeszłości, tak nie będą w stanie uczynić tego w teraźniejszości.

Wypadki, osoby, ważne daty krążyły wokół kilkunastu wydarzeń ze stosunkowo nieodległej przeszłości: Legionów, Napoleona, powstań listopadowego i styczniowego, bohaterów ostatniej wojny i twórców polskiej niepodległości, Polaków poległych w obronie Francji i Francuzów poległych w walce o wolność Polski, portretów tych, którzy poświęcili się walce o wolność na wszystkich kontynentach i w różnych czasach, i tych, którzy odegrali w historii Polski znaczącą rolę, polskiej emigracji we Francji i jej śladów w Paryżu, wspólnej walki i wspólnych celów w przeszłości, obrony Lwowa w 1918 roku przedstawianej zawsze z jednakowym pietyzmem, jako akt największego heroizmu i dowód zarówno patriotyzmu mieszkańców, jak i trudnej do podważenia polskości miasta. Łukasiewicz ze swoimi wynalazkami, Pułaski i Kościuszko, wierni ideałom wolności i braterstwa narodów, Kopernik, król Jan III Sobieski i wiktoria wiedeńska, Emilia Szczaniecka i Zawisza Czarny – były to wzorce i autorytety dla młodzieży<sup>40</sup>.

Starano się również podkreślić związki francusko-polskie, pokazać, że oba narody łączy wspólna przeszłość i że jest ona częścią wspólnej teraźniejszości i przyszłości, przypomnieć o dniach napoleońskiej chwały, uświadomić Francuzom, jak bardzo Polacy są i byli obecni w życiu i kulturze Francji, czym była polska emigracja i ile wniosła oraz jak wiele znaczyła również dla Francuzów. Służyły temu tekst Rosy Bailly *Histoire de l'amitié franco-polonaise*<sup>41</sup>, który ukazał się wcześniej w formie oddzielnej publikacji<sup>42</sup>, oraz ukazujący się w miarę regu-

<sup>40</sup> R. Jouanne, *Les Polonais dans l'orne après l'insurrection de 1830*, „AP” 1931, nr 2; T. Starzewski, *Ceux qui ressuscitèrent la Pologne*, „AP” 1931, nr 3; *Un hommage de l'Amérique à la Pologne. Pulaski*, *ibidem*; A. Wyleżyńska, *La Bibliothèque polonaise*, „AP” 1931 nr 2–3; J. Lorentowicz, *Aujourd'hui, Quai d'Orléans*, „AP” 1931, nr 6/7; *Pour la France et pour la liberté. La bataille d'Olshynka*, „AP” 1931, nr 8/9; *Au Pays de Copernic*, „AP” 1931, nr 12; *La Vieillesse des héros*, „AP” 1932, nr 1; H. Flamand, *Varsovie en temps de tsars*, „AP” 1932, nr 2; O. Lebel, *Henri de Valois*, „AP” 1932, nr 3; L. Deries, *Les réfugiés polonais dans la Munchu sous Louis-Phillippe*, „AP” 1932, nr 2–3; J. Ginsbert, *Les Traditions de la marine polonaise*, „AP” 1932, nr 4–5; *Une Page des mémoire de Pasek*, „AP” 1932, nr 6/7; *Ignacy Łukasinski: inventeur de la lampe à pétrole*, „AP” 1932, nr 11; Z. Szraniawski, *Le dernier séjour de Bonaparte à Varsovie*, „AP” 1933, nr 5; P. Garnier, *Le génie de Copernic*, „AP” 1933, nr 6/7; R. Sedillot, *Un français mort pour la Pologne en 1863*, *ibidem*; *Lendemain de victoire. Deux lettres de Sobieski à Marysienka*, „AP” 1933, nr 12, 1934, nr 1; A. Czartkowski, *La dame noire. Emilia Szczaniecka*, „AP” 1934, nr 12; S. Szpotański, *Zawisza le Noir*, „AP” 1935, nr 3; *La Roulotte de Drzymała*, „AP” 1937, nr 6/7; M. Bouteron, *Jeanne d'Arc polonaise. Emilia Plater*, *ibidem*.

<sup>41</sup> R. Bailly, *Histoire de l'amitié franco-polonaise*, „AP” 1923, nr 2–5.

<sup>42</sup> Eadem, *Histoire de l'amitié franco-polonaise*, Paris 1920.

larnie cykl *Souvenirs du passé*<sup>43</sup>. Historia przestała determinować przekaz, poczynając od zmiany profilu biuletynu jesienią 1922 roku, stanowiła jednak ważny punkt odniesienia, pokazujący, że niepodległa, odrodzona Rzeczpospolita nie pojawiła się znikąd, z tradycją cywilizacji Zachodu łączyły ją mocne, wielowiekowe więzy, a przeszłość i teraźniejszość Polski wzbogaca ją i urozmaica.

Istotne było również wskazanie na dorobek kulturalny Polski i Polaków, umiejscowienie go pośród dorobku kulturalnego innych narodów, co miało stanowić ilustrację tezy, że Polska należy do najpotężniejszych duchem narodów europejskich. Pisano o osiągnięciach dziś uznawanych za klasyczne i o tych współczesnych, o literaturze i malarstwie, o polskim kinie, sztuce użytkowej, a także ludowej.

Te osiągnięcia, na równi z klasycznymi dziedzinami sztuki, przyciągały uwagę redakcji biuletynu<sup>44</sup>, a od końca lat dwudziestych widać wyraźnie rysującą się zmianę zainteresowań, przeniesienie punktu ciężkości w stronę kina, filmu, na początku istnienia biuletynu, z przyczyn oczywistych, obecnych śladowo. Ukazywano tradycję, ale i współczesność polskiego malarstwa i polskiej literatury, przybliżano twórczość poszczególnych artystów i wielkie wydarzenia kulturalne. Zwracano uwagę na osiągnięcia życia umysłowego, na rozwój polskiej nauki, ale wiele miejsca poświęcano również premierom teatralnym i kinowym (*Panu Tadeuszowi* i *Wiernej rzece*), prezentacji polskich filmów, jakiej dokonała w Paryżu w 1934 roku wytwórnia filmowa „Falanga”. W ciepłych słowach pisano o komedii *Każdemu wolno kochać*, ze wspaniałym Adolfem Dymszą, i o historycznym dramacie *Księżna Łowicka* ze zjawiskowo piękną Jadwigą Smolarską<sup>45</sup>.

<sup>43</sup> M.in.: J. Bouic-Gasztowt, *Femmes d'émigrés. La vie de l'émigration*, „AP” 1921, nr 16–17; idem, *Tombes polonais*, „AP” 1921, nr 19; idem, *La troisième génération*, „AP” 1922, nr 8; idem, *Quelques salons de l'émigration*, „AP” 1922, nr 12; idem, *Au service de la France. Sułkowski*, „AP” 1922, nr 18; idem, *Souvenirs franco-polonais. Lammennais en Pologne*, „AP” 1922, nr 21; idem, *Le génie familial de l'Hotel Lambert*, „AP” 1923, nr 11; idem, *Filles d'émigrés. L'Hotel Lambert*, „AP” 1922, nr 7; W. Folkierski, *Ce qu'est Napoléon pour la Pologne*, „AP” 1922, nr 13/14; P. de Monchoy, *Les relations franco-polonaise sous le Second Empire*, „AP” 1922, 15/16; idem, *Napoléon III et la Pologne*, „AP” 1922, nr 17; A. Bronarski, *Un Chevalier polonais dans vieux roman français*, „AP” 1923, nr 4–6; E. Pozerski, *L'école polonaise de Paris*, „AP” 1926, nr 8; A. Bronarski, *Souvenirs polonais en Bretagne*, „AP” 1926, nr 9.

<sup>44</sup> *La Pologne à la l'exposition des arts décoratifs*, „AP” 1925, nr 5–6; C. Młodzianowski, S. Rutkowski, *L'art populaire polonais*, „AP” 1926, nr 9; *Le découpeurs populaires*, „AP” 1929, nr 5; G. Warchałowski, *Kilims*, „AP” 1929, nr 9; *Le Théâtre et le cinéma: le film polonais*, „AP” 1929, nr 10; *La céramique hucule*, „AP” 1930, nr 3; *Le Théâtre et le cinéma. Ladislaw Starewicz, ibidem*; *Le Théâtre et le cinéma: Un grand film. Monsieur Thadée*, „AP” 1930, nr 5.

<sup>45</sup> *Théâtre et cinéma*, „AP” 1931, nr 2, 1933, nr 2; *La Vie intellectuelle, ibidem; Laurier olympique de Kazimierz Wierzyński*, „AP” 1930, nr 2; *Comment la Pologne préparait sa renaissance – l'Institut Mianowski*, „AP” 1932, nr 3; *Les Anciennes cartes de Pologne*, „AP” 1932, nr 1; L. Roquigny, *Le*

Prezentowano sylwetki polskich artystów i ich dorobek, korzystając w pełni z możliwości technicznych reprodukcji w formie ilustracji ich prac<sup>46</sup>. Jacek Malczewski, Zofia Stryjeńska, Edward Wittlig, Eugeniusz Żak, Leon Wyczółkowski, Olga Boznańska czy Artur Grottger – to tylko kilkoro z nich. Omawiane były również wielkie, klasyczne dzieła literackie oraz współczesna proza polska, od Prusa do Kadena-Bandrowskiego. Pisano z jednakowym zachwytem o tak odległych od siebie zjawiskach literackich, jak utwory Gustawa Morcinka i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, drukowano wybrane fragmenty powieści (*Noce i dnie* Dąbrowskiej, *Żywe kamienie* Berenta, *Dewajtis* Rodziewiczówny, nowelki Orzeszkowej) oraz najnowszą poezję (wiersze Wierzyńskiego, Lechonia, Tetmajera, Tuwima, Iwaszkiewicza, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej)<sup>47</sup>.

*concours International Chopin à Varsovie*, „AP” 1932, nr 5; *Travaux et publications de l’académie des sciences de Cracovie*, „AP” 1932, nr 10; *A l’exposition des traductions polonaises*, „AP” 1934, nr 3; *La Pologne au pillage, d’après A. Czartkowski*, „AP” 1934, nr 4; *Varsovie, capitale des musiciens*, „AP” 1935, nr 5; *Boy, Dans le Monde du théâtre Casimir Junosza Stępowski*, „AP” 1935, nr 8/9; *Une année de vie intellectuelle*, „AP” 1936, nr 11; *Un nouveau film polonais: „Fleuve fidèle”*, „AP” 1937, nr 2; *W. Bunikiewicz, Zachęta*, „AP” 1937, nr 4; *Les musées de Varsovie*, „AP” 1938, nr 1; *Une cité d’il y a 2500*, „AP” 1938, nr 2; *L’évolution du cinéma polonais*, „AP” 1939, nr 4.

<sup>46</sup> L. Zawadzyńska, *Artur Grottger*, „AP” 1921, nr 10; R. Chabrie-Tomaszewicz, *Olga Boznańska*, „AP” 1926, nr 10; N. Samotyhowa, *Malczewski*, „AP” 1930, nr 1; *Nowakowski*, „AP” 1930, nr 3; *Zofia Stryjeńska*, „AP” 1930, nr 5; *Edward Wittlig*, „AP” 1932, nr 1; *Eugeniusz Żak*, „AP” 1932, nr 2; *Leon Wyczółkowski*, „AP” 1932, nr 6/7; *Un graveur polonais. Jasiński*, „AP” 1934, nr 3; *Władysław Skoczylas. D’après M. Dienstl-Dąbowa*, „AP” 1934, nr 6; *Gains et générosités de Matejko*, „AP” 1935, nr 11; *Michałowski*, „AP” 1936, nr 10; *Leon Wyczółkowski*, „AP” 1937, nr 3; *W. Melcer, Karol Szymanowski*, „AP” 1937, nr 5; *R. Bailly, Maja Berezowska*, „AP” 1938, nr 1; *Stanisław Wyspiański*, „AP” 1938, nr 4; *L’affiche de Witold Chomicz*, „AP” 1938, nr 12.

<sup>47</sup> *Żeromski*, „AP” 1922, nr 18; *Prix Nobel. L. Reymont*, „AP” 1925, nr 1; *M. Muert, Les Paysants, ibidem; Un double deuil national. Żeromski et Reymont*, „AP” 1925, nr 12; *Jean Kasprowicz est mort*, „AP” 1926, nr 8; *P. Leheude, La Terre promise*, „AP” 1929, nr 5; *idem, Une Oeuvre de Prus*, „AP” 1929, nr 9; *idem, Un roman d’André Strug*, „AP” 1930, nr 1; *idem, Jean Kasprowicz*, „AP” 1930, nr 2; *S. de Remont, Przybyszewski*, „AP” 1931, nr 12; *K. Makuszyński, Zapolska*, „AP” 1933, nr 3; *Zapolska sur les scènes allemandes*, „AP” 1933, nr 6/7; *J. Lorentowicz, Reymont à Paris*, „AP” 1934, nr 12; *idem, Gabrielle Zapolska à Paris*, „AP” 1935, nr 10; *Le romancier de la mine: Gustave Morcinek*, „AP” 1935, nr 2; *R. Bailly, Les Chevaliers teutoniques*, „AP” 1935, nr 3; *eadem, L’Homme de la porte cochère*, „AP” 1935, nr 5; *eadem, Maria Jasnorzewska*, „AP” 1935, nr 8/9; *Le roman-fleuve de Maria Dąbrowska*, „AP” 1937, nr 1; *A. Wyleżyńska, Poésie polonaise d’après la guerre*, „AP” 1925, nr 10, 11 (*Casimir Wierzyński*), 12 (*Julian Tuwim*), 1926, nr 1 (*Jarosław Iwaszkiewicz*), nr 2 (*Jan Lechoń*); *H. Sienkiewicz, Schem*, „AP” 1921, nr 6; *idem, Les Chevaliers teutoniques*, „AP” 1935, nr 3; *A. Asnyk, Mot d’ordre*, „AP” 1922, nr 12; *B. Prus, Faraon (fragm.)*, „AP” 1923, nr 11; *idem, Le pasteur et l’industriel (extrait de „La Vague retombe”)*, „AP” 1933, nr 8/9; *Une nouvelle de Stefan Żeromski*, „AP” 1926, nr 6, 9; *S. Żeromski, Echos des bois*, „AP” 1922, nr 17; *idem, Les Paysant*, „AP” 1926, nr 8–9; *idem, La Terre promises*, „AP” 1929, nr 5; *W. Sieroszewski, Le dixième pavillon*, „AP” 1929, nr 6–9; *idem, Aux sources de la création*, „AP” 1930, nr 4; *idem, A travers le desert blanc*, „AP” 1931, nr 2; *A. Strug, La Fortune du Casimir*

Starano się wypuklić walory estetyczne polskiej literatury, omówić ją, przybliżyć sylwetki twórców, ale jednocześnie zainteresować nią na tyle, by zachęcić do samodzielnej lektury, tak by czytelnik biuletynu nie tylko wiedział o niej, ale też polubił ją i poznał. Służyły temu również teksty przybliżające nie tylko dzieło, ale i twórcę. Liczne artykuły, poświęcone życiu, pasjom, osiągnięciom najwybitniejszych artystów, pełniły taką samą – zachęcającą do lektury ich dzieł oraz wzbudzającą sympatię i podziw – funkcję jak recenzje krytyczne.

Pisano także wiele o polskiej sztuce ludowej<sup>48</sup>. Kapliczki przydrożne, które od pierwszej chwili zrobiły na Rosie ogromne wrażenie, sztuka huculska, a przede wszystkim hafty, kilimy, którymi zachwycono się, zamieszczając w biuletynie nie do końca oddające ich piękno reprodukcje, drewniane wiejskie kościoły, stroje ludowe i ludowe obyczaje – wszystko to miało zaciekawić, zadziwić i zachwycić odmiennością francuskich czytelników biuletynu.

Robiono wszystko, aby wzbudzić sympatię do Polski, aby zaprezentować ją jako kraj przyjazny, piękny, interesujący, inny, ale i bliski duchowo Francuzom w najważniejszych wartościach: honorze, szlachetności, patriotyzmie<sup>49</sup>. Aby przekonać, że pośród wszystkich nacji to z Polakami łączyła Francuzów najgłębsza więź, duchowe pokrewieństwo, wspólne cele, ale co równie ważne – wspólne interesy. Podkreślano też podobne poczucie humoru<sup>50</sup>. Pojawiały się sielskie opisy polskiej wsi, której rytm, styl życia, obyczaj były zupełnie odmienne niż miejski i która zachowała cnoty nadające jej specyficzny urok tradycji<sup>51</sup>.

---

*Śpiewankiewicz*, „AP” 1930, nr 1; *Pages choisies de Przybyszewski*, „AP” 1931, nr 12; *Moralité de Mme Dulcka*, „AP” 1932, nr 3; *Extrait de Żeromski*, „AP” 1933, nr 6/7; J. Kaden-Bandrowski, *Ma vie et ma mère*, „AP” 1933, nr 8/9; M. Rodziewiczówna, *Dewajtis*, „AP” 1931, nr 8/9; W. Perzyński, *Accord parfait. Romance*, „AP” 1934, nr 3; G. Morcinek, *Un Sourire dans dla mine*, „AP” 1935, nr 3; *Trois poèmes de Tuwim*, „AP” 1936, nr 3; Jalu Kurek, *La grippe fait rage*, „AP” 1936, nr 3; J. Iwaszkiewicz, *L'Hiver*, „AP” 1938, nr 3; A *Les lettres. Eliza Orzeszkowa*, „AP” 1931, nr 10; W. Berent, *Les Pierres vivantes*, „AP” 1932, nr 1; *Une page de Żeromski: Arménie*, „AP” 1933, nr 2; *Trois poèmes de Tetmajer*, „AP” 1933, nr 4; W. Reymont, *Pelegrinage polonais*, „AP” 1933, nr 4; J. Lechoń, *Trois poèmes*, „AP” 1933, nr 5; A. Mickiewicz, *M. Thadée* (fragm.), „AP” 1922, nr 5; J. Słowacki, *Beniowski*, „AP” 1922, nr 7–21; idem, *La mort d'Anhell*, „AP” 1924, nr 5.

<sup>48</sup> Rysunki Z. Stryjeńskiej przedstawiające polskie tańce ludowe, „AP” 1930, nr 1; T. Seweryn, *Les Petites chapelles des carrefour*, „AP” 1930, nr 2; wycinanki ludowe – ilustracje, „AP” 1930, nr 3; *La céramique hucule, ibidem; Les Kilims et les tissus*, „AP” 1930, nr 6/7; R. Bailly, *Chez les Hout-souilles*, „AP” 1932, nr 1; *Jeux et costumes populaires en Pologne orientale*, „AP” 1932, nr 6/7; *L'art populaire polonais*, „AP” 1933, nr 8/9; *La peinture sur verre*, „AP” 1934, nr 10.

<sup>49</sup> J. Wyszławska, *Sur le caractère polonais*, „AP” 1922, nr 6; S. Szpotkański, *Le caractère rural des Polonais*, „AP” 1937, nr 2; *La richesse naturelle de la Pologne*, „AP” 1937, nr 5.

<sup>50</sup> *La Gaité polonaise*, „AP” 1935, nr 2, 5.

<sup>51</sup> Barrett-Spalikowska, *Campagne polonaise*, „AP” 1934, nr 7.

Obrazy rysowane były słowem, ale coraz częściej pojawiały się zdjęcia Poleśia, Kresów, Truskawca i Tatr, ukazywana była bujna natura i przedziwnie piękne ślady przeszłości widoczne w architekturze Warszawy czy Krakowa, ale i maleńkich, wschodnich miasteczek. Rozległe niziny i góry, cywilizacja i przyroda, tak różne od tego, co znają Francuzi, a jednocześnie mimo wszystko tak bardzo bliskie w swoim zachwycającym pięknie<sup>52</sup>. Czytając opisy podróży Rosy Bailly po Polsce, można było stworzyć sobie nieomal obraz raj, spokojnego, uwodzającego swoim nietkniętym, ponadczasowym pięknem. Zamieszkanego przez ludzi o równie pięknych, szlachetnych duszach. Ale jednocześnie raj, który ma swoją dynamiczną, nowoczesną, mocno osadzoną we współczesności stronę. Tę stronę, którą ukazywały doniesienia o rozbudowie przemysłu, o postępie cywilizacji, o nowych drogach i coraz większym znaczeniu ruchu lotniczego...

Jesienią 1938 roku, wraz z pojawieniem się problemu Zaolzia, na łamach biuletynu uwidocznił się stan nadzwyczajny, w jakim znalazła się polityka europejska oraz, na mniejszą oczywiście skalę, stowarzyszenie Les Amis de la Pologne. Biuletyn stawał się stopniowo frontem walki, którą prowadzono o przychyłność francuskiej opinii publicznej (nadwyrężona mocno wydarzeniami związanymi z zajęciem przez Polskę Zaolzia), o wzmocnienie przyjaźni, o przypomnienie, że zjednoczone i połączone sojuszem Francja i Polska stanowią siłę, która bez trudu przeciwstawi się każdemu zagrożeniu, a zwłaszcza zagrożeniu niemieckiemu.

Do końca istnienia, do maja 1940 roku, kiedy to ukazał się ostatni numer biuletynu, był on narzędziem czysto politycznej propagandy i cała jego zawartość podporządkowana została bieżącym wydarzeniom. Główne przesłanie nie uległo zmianie, w dalszym ciągu najważniejsze było podkreślenie polsko-francuskich związków oraz wartości sojuszu skierowanego przeciwko Niemcom, jednak środki, które do tego wykorzystywano, uległy zdecydowanemu ograniczeniu.

<sup>52</sup> G. Cherest, *Ce que j'ai vu en Pologne*, „AP” 1930, nr 1–2; M. Korkosowicz, *Les Dwory des Confins Nord*, „AP” 1930, nr 3; *Les Châteaux de Podolie*, „AP” 1931, nr 5; *L'Eglise de Léopol*, „AP” 1932, nr 2; Boy, *Vieille Cracovie*, „AP” 1932, nr 5–6; Z. Rańska, *Au bord du lac Trocki*, „AP” 1932, nr 8/9; F. Ruszczyc, *La Beauté de Wilno*, „AP” 1932, nr 1; R. Bailly, *Les Plaisirs de Czerwonogród*, „AP” 1932, nr 12; eadem, *Przeworsk*, „AP” 1933, nr 2–3; eadem, *Sandomir*, „AP” 1934, nr 4; eadem, *Routes de Polésie*, „AP” 1935, nr 1; eadem, *Un palais en Polésie w Mołowowie*, *ibidem*; eadem, *La Pologne pittoresque*, „AP” 1934, nr 2; eadem, *Village polésien*, „AP” 1935, nr 2; eadem, *Une Excursion aux rochers d'Urycz*, „AP” 1935, nr 12; eadem, *Routes de Wolhynie*, „AP” 1937, nr 6/7; idem, *Une cure à Truskawiec*, „AP” 1938, nr 5; eadem, *Les toits de Varsovie*, „AP” 1939, nr 1; *Ville de pétrole et ville d'eau*, „AP” 1935; Dr A. Przyboś, *En Petite Pologne*, „AP” 1935, nr 10; Fr. S., *Le Pittoresque marchés de polonais*, „AP” 1936, nr 4; *Un téléphérique dans les Tatras*, „AP” 1936, nr 4.

Kosztym wydarzeń kulturalnych, literackich tekstów, historycznych retrospekcji rozrósł się dział bieżący, w którym coraz więcej uwagi poświęcano polsko-niemieckim stosunkom<sup>53</sup>, wsparciu, jakie Polska otrzymała od Wielkiej Brytanii, oraz jak zawsze sojuszowi francusko-polskiemu<sup>54</sup>. Informowano o wszystkich akcjach prowadzonych przez stowarzyszenie, w których przypomniano, dlaczego sojusz ten jest korzystny dla obu stron<sup>55</sup>, tłumaczono, czego naprawdę dotyczył konflikt wokół Gdańska<sup>56</sup>, podkreślano wartość Polski jako sojusznika Francji<sup>57</sup>, dużym echem na łamach biuletynu odbiło się też majowe przemówienie ministra Józefa Becka<sup>58</sup>.

Ani w tych ostatnich miesiącach pokoju, ani również w następnym okresie pomiędzy wrześniem 1939 a czerwcem 1940 roku nie można mówić o żadnych nowych jakościach w obrazie II Rzeczypospolitej kreślonym na łamach biuletynu. Odwoływano się ciągle do tych samych wartości i tych samych idei, jedynie w sposób naturalny dla okoliczności wydarzenia polityczne zdominowały wydarzenia społeczne i kulturalne, a ton wypowiedzi nabierał dramatyzmu. Im bliżej było wojny, tym zawartość biuletynu robiła się coraz bardziej monotematyczna, by w okresie powrzeniowym całkowicie wypełnić się wojennymi treściami: akcjami charytatywnymi prowadzonymi przez Les Amis de la Pologne na rzecz polskich żołnierzy i uchodźców oraz kreśleniem obrazu wydarzeń dziejących się na ziemiach polskich. Problem ten wykracza poza ramy tych rozważań, warto jedynie wspomnieć, że do czerwca 1940 roku zadanie, które postawił przed

<sup>53</sup> *Relations polono-allemandes*, „AP” 1939, nr 1, 2; *Pologne et Allemagne. Les incidents de Dantzig*, „AP” 1939, nr 4; *La minorité allemande en Pologne*, „AP” 1939, nr 5; *A Dantzig*, „AP” 1939, nr 7/8. Zwrócono też uwagę na stosunki polsko-rosyjskie, doceniając wagę problemu położenia Polski pomiędzy dwoma krajami, niekoniecznie najbardziej przyjaźnie do niej ustosunkowanymi. *Pologne et Soviets*, „AP” 1939, nr 1.

<sup>54</sup> *Que doit faire la France*, „AP” 1939, nr 1; *La stabilité de la politique étrangère polonaise*, „AP” 1939, nr 3; *Notre alliée, la Pologne*, *ibidem*; *L’alliance franco-polonaise*, „AP” 1939, nr 5; *Grande Bretagne et La Pologne*, *ibidem*; *Fratérnité d’armes*, *ibidem*; *L’Alliance*, „AP” 1939, nr 6; *France-Pologne-Angleterre unies*, „AP” 1939, nr 7/8; *La France aux cotés de la Pologne*, *ibidem*. Na temat francuskiej polityki wobec Polski w tym okresie zob. m.in.: H. Batowski, *Polska w polityce Francji w przededniu drugiej wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” 1991, nr 4, s. 39–51.

<sup>55</sup> *L’Action Les Amis de la Pologne*, „AP” 1939, nr 3, 5–6; *Nos nouveaux tracts*, „AP” 1939, nr 4.

<sup>56</sup> *Dantzig question européenne*, „AP” 1939, nr 5. Problem „umierania za Gdańsk” – zob.: J.-B. Duroselle, *La Décadence. 1932–1939*, Paris 1979, s. 422–423; K. Mazurowa, *Europejska polityka Francji 1938–1939*, Warszawa 1974, s. 384–394; J.-P. Azéma, M. Winock, *La IIIe République (1870–1940)*, Paris 1970, s. 244–250; H. Batowski, *Zachód wobec granic Polski 1920–1940. Niektóre fakty mniej znane*, Łódź 1995, s. 25–35.

<sup>57</sup> *Que les Français le sachent!*, „AP” 1939, nr 4; R. Bailly, *La Pologne grande nation*, „AP” 1939, nr 5; eadem, *Le jour de gloire*, „AP” 1939, nr 6.

<sup>58</sup> *Chronique*, „AP” 1939, nr 6; *Une lettre de M. Beck*, „AP” 1939, nr 7/8.

sobą biuletyn, polegało przede wszystkim na ukazaniu w plastyczny, emocjonalny, poruszający i wstrząsający sposób obrazu wojny w Polsce i życia pod okupacją. Wszystko po to, by przekonać Francuzów, że Polska to tylko preludium i Francja nie może czuć się bezpieczna, dlatego jej obowiązkiem jest wspomóc Polaków w walce ze śmiertelnym i wspólnym wrogiem<sup>59</sup>.

\*\*\*

Charakterystyczna wszechstronność w wyborze problematyki, za pomocą której w okresie międzywojennym kreowano wizerunek Polski, była tym większa, im dłużej biuletyn istniał. W miarę upływu lat rozszerzano zakres informacji, zwiększała się ilość dziedzin, których dotyczyły, zdecydowano od profilu historyczno-literackiego w stronę profilu kulturalno-społecznego, skupionego na teraźniejszości, rozwoju, postępie; umieszczano nawet informacje lekkie, spoza politycznej czy kulturalnej problematyki<sup>60</sup>. Oprócz przekazu słownego wykorzystywany był przekaz wizualny, a biuletyn w miarę rozwoju był coraz bogatszy w ilustracje, zdjęcia, reprodukcje przedstawiające postacie historyczne i współczesne, widoki zabytków i nowej Warszawy, dzieła malarские i polskie pejzaże. Wzmacniało to oraz urozmaicało przekaz słowny i czyniło biuletyn sprawniejszym narzędziem propagandowym.

Tendencja ta, będąca odbiciem szerszej tendencji skracania przekazu słownego i zastępowania go częściowo przez obraz, szczególnie w wielkich dziennikach

<sup>59</sup> Pomiędzy wrześniem 1939 a czerwcem 1940 roku ukazało się 6 numerów czasopisma: 9/10, 11, 12 w 1939 roku oraz 1, 3/4 i 5 w 1940. Numer 1 w rzeczywistości był podwójny i powinien nosić numerację 1/2. Najważniejsze teksty dotyczące września oraz okupacji ziem polskich: *Septembre en Pologne*, „AP” 1939, nr 9/10; *La défense héroïque de la Westerplatte*, *ibidem*; *La Pologne immortelle*, *ibidem*; *Le bilan de la „victoire” allemande*, *ibidem*; *La guerre à l’Allemande*, *ibidem*; *A l’écoute des défenseurs de Varsovie*, *ibidem*; Stefan Starzyński, *ibidem*; R. Bailly, *La Pologne: c’est à dire l’heroïsme*, *ibidem*; eadem, *L’histoire de Varsovie*, *ibidem*; eadem, *Les villes assassinées*, *ibidem*; *Varsovie soupliciée*, „AP” 1939, nr 11; „L’Organisation” *allemande*, *ibidem*; R. Bailly, *Rableau d’un pays „liquide”*, *ibidem*; *La tragédie Juifs*, *ibidem*; *Les Allemands en Pologne*, „AP” 1940, nr 5; *Le livre noir*, *ibidem*; *La terreur rouge à Lwów*, „AP” 1939, nr 11.; *Le sort de Wilno*, *ibidem*; R. Bailly, *Les Soviets en Pologne*, „AP” 1940, nr 3/4; *La trahison*, *ibidem*; *Les répercussions*, *ibidem*; *Le lamentable destin des prisonniers de guerre*, *ibidem*; *La guerre à la religion*, *ibidem*; *La propagande*, *ibidem*; *La bolchévisation des campagnes*, *ibidem*; *L’étatisation des usines*, *ibidem*; *L’administration bolchévisée*, *ibidem*; *L’exploitation des richesses polonaises*, *ibidem*; *Le desordre économique*, *ibidem*; *A Lwow, la ville fidèle*, *ibidem*.

<sup>60</sup> J. Wyszławska, *Sur le caractère polonais*, „AP” 1922, nr 6; *Les Belles polonaises. Quelques type de polonaises*, „AP” 1929, nr 6; *Miss Pologne*, „AP” 1930, nr 2; *La femme dans la chanson populaire* (wg Kolberg-Skrzyńskiej), „AP” 1929, nr 7.



informacyjnych i prasie popularnej, dała się zauważyć na łamach biuletynu już w drugiej połowie lat dwudziestych, kiedy to starano się tworzyć nowe rubryki tematyczne, urozmaicać charakter informacji, ale jednocześnie ograniczać się do długości tekstów nieprzekraczających kolumny. Im bardziej wszechstronny, współczesny obraz Polski starano się przedstawić, tym rzadsze były długie, pogłębione analizy. W dużym stopniu związane było to z propagandową rolą, jaką biuletyn wypełniał, oraz z charakterystyką odbiorcy, dla którego był przeznaczony. Aby przekaz trafił do adresata, koniecznością było dostosowanie jego treści i formy do oczekiwań, upodobań, przyzwyczajzeń czytelników, którzy rekrutowali się w większości nie z elit intelektualnych, a z przeciętnych, średnio sytuowanych i średnio wykształconych mieszkańców prowincji.

Niezależnie jednak od rodzaju przekazu, od jego formy, niezależnie też od tego, z jakich tematycznych inspiracji czerpano, czy była to przeszłość, czy nadzieje na przyszłość, czy gospodarka, czy poezja, obraz, który powstawał, był zawsze taki sam. Wewnętrznie spójny, zwarty obraz silnego, nowoczesnego państwa, mocno osadzonego w zachodniej tradycji i kulturze, bliskiego Francuzom duchowo i historycznie narodu, trochę nieznaną może, ale wartą poznania, szacunku i miłości ziemi. Cel – uczynić Polskę znaną i kochaną – realizowany był bardzo konsekwentnie i w taki sposób, by wszelkie możliwe rysy na tym obrazie uczynić mniej widocznymi, a wszelkie kandy łagodniejszymi, co dało się szczególnie zauważyć w sposobie prezentowania sytuacji wewnętrznej Polski. Uznawano zapewne, że dla niezorientowanego czytelnika francuskiego byłyby one jedynie niepotrzebnym obciążeniem, z którego mógłby wyciągnąć nieprzychylnie Polsce wnioski.

Pozbawiony niemal zupełnie rysów i pęknięć obraz Polski był jednak jednostronny, co wraz z faktem, że czytelnicy biuletynu rekrutowali się spośród osób już w jakiś sposób ze stowarzyszeniem i Polską związanych, zainteresowanych nią, stanowiło jego słabość. Raczej umacniał sympatie w tych, którzy już ją powzięli, niż trafiał do nowych, nieprzekonanych, obojętnych Polsce lub jej nieprzychylnych. Przynajmniej w sposób bezpośredni. Nie umniejsza to jednak w żaden sposób roli biuletynu w pracy propagandowej zarówno stowarzyszenia Les Amis de la Pologne, jak i polskich placówek we Francji, z którymi stowarzyszenie blisko współpracowało. Stanowił on jeden z ważniejszych kanałów dystrybucji informacji o Polsce, a kreowany przez niego obraz Polski docierał do od kilku do kilkunastu tysięcy odbiorców, w zależności od wysokości nakładu oraz liczby osób, które każdy egzemplarz czytały. Umacniał ponadto sympatię, edukował, a pośrednio, poprzez swoich zaangażowanych czytelników, jego przekaz

trafiał również do tego kręgu odbiorców, który pozostawał na zewnątrz działań propagandowych stowarzyszenia AP.

Lektura biuletynu jest cenna też o tyle, że pozwala zaobserwować te cechy obrazu Polski, które z propagandowego punktu widzenia były najważniejsze i niezmiennie, niezależne od czasu, okoliczności, sytuacji politycznej zawsze eksponowane. Dobór informacji i ich interpretacja przez wszystkie lata istnienia czasopisma podporządkowane były zawsze tym samym kryteriom, co kreowanemu wizerunkowi zapewniało ten sam, oczekiwany kształt. Zmieniać mogły się proporcje poszczególnych elementów tegoż wizerunku, ale ani ich dobór, ani wymowa – nie. Pozwala to spojrzeć na wizerunek Polski tworzony w przekazie wybitnie propagandowym z niecodziennego, francuskiego punktu widzenia. Na ogół przekaz propagandowy powstawał na linii Polacy – twórcy przekazu, a Francuzi – jego odbiorcy. I można przypuszczać, że nawet przy najlepszej znajomości miejscowych realiów perspektywa, z której go tworzono, była polska. A to nie zawsze pozwalało sformułować przekaz w taki sposób, by był jak najbardziej skuteczny. Nie zawsze trafnie umiano zdiagnozować potrzeby odbiorcy, odczytać jego horyzonty, rozeznaczyć się w stereotypach na temat Polski i Polaków i spróbować pozytywne aspekty wykorzystać, a negatywne – wyprostować.

Francuska perspektywa, z punktu widzenia której pisała i redagowała biuletyn Rosa Bailly, pozwalała uwzględnić specyficzną wiedzę, którą o swoich rodakach mogła mieć tylko ona, Francuzka. Wiedzę, w jakie struny uderzyć, żeby otrzymać oczekiwany efekt. To nadawało wizerunkowi Polski tworzonemu w biuletynie specjalną wartość, pozwalało odnaleźć w nim te elementy, które trzeba było wyeksponować, i te, które wymagały stonowania, wartości, które były wizerunkowo cenne, i te, których raczej nie uwzględniano. Perspektywa ta również pozwalała, zapewne bardziej niż inne, skrócić dystans, który Francuzi dostrzegali pomiędzy swoją cywilizowaną ojczyzną a położoną gdzieś na krańcach świata Polską...

## SUMMARY

From 1921 to 1940 Les Amis de la Pologne association published a monthly under the same title, for supporting its statutory actions – to make Poland known and beloved in France. It was a part of a big propaganda campaign, with help from Polish diplomatic outposts in France and Polish Ministry of Foreign Affairs, for building positive and friendly image of Poland in France. „Les Amis...” tried to create an interesting view of Poland, to show its present day, history, literature, industrial development, and the place which was taken by Poland after the First World War. Les Amis...” showed Poland as a monolithic strong unit, closely connected to western tradition and culture. The controversial themes were omitted. The main reason for these actions was to show that Poland can be an important ally for France in context of German threat.